

## Miłość i gniew

Zdzisława Sośnicka

Stałam w blasku pięknych pań  
Myśląc, że na Ciebie czas  
Nagle wielki bukiet róż, zjawił się  
Ktoś przez salę dał mi znak  
Kartka, na niej kilka zdań:  
"Żegnaj i nie szukaj mnie, chcę być sam"

Ile gorzkich łez kosztował mnie ten wieczór  
Pytający wzrok zdradzanych żon, z zemstą w rzeszy

Miłość i gniew tak samo płoną  
Mają tę moc, co sprawia ból  
Byłam prawie w niebie i nagle lot na dno  
Chyba ktoś zaprosił zło  
Miłość i gniew tak samo płoną  
Mają tę moc, co serce rwie  
Kilka łez na szybie, za oknem deszczu mrok  
Jakby żal po dniu

Ile potem przeszło lat  
Ile przekleństw, słów na wiatr  
Tkliwość i najdziksza złość, w parze szły  
Serce było w stanie gryźć  
Pamięć chciała pisać list  
Nurty dwa, bieguny dwa, niosły mnie

W Twym pokoju kurz zatrzymał czas i zapach  
Gdy oszukam gniew, przychodzę tam, liczę lata

Miłość i gniew tak samo płoną  
Mają tę moc, co sprawia ból  
Byłam prawie w niebie i nagle lot na dno  
Chyba ktoś zaprosił zło  
Miłość i gniew tak samo płoną  
Mają tę moc, co serce rwie  
Kilka łez na szybie, za oknem deszczu mrok  
Jakby żal po stracie dnia

Miłość i gniew...